

**Oświadczenie złożone
przez senatora Andrzeja Misiołka
na 82. posiedzeniu Senatu
w dniu 5 sierpnia 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego oraz do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Osoby zatrzymane, a następnie przesłuchiwane w charakterze świadka lub podejrzanego w trakcie postępowania przygotowawczego prowadzonego przez organa Policji i Prokuratury winny mieć zagwarantowaną swobodę wypowiedzi co do okoliczności, odnośnie do których są odpytywane, co gwarantuje, przynajmniej w teorii, kodeks postępowania karnego. Jednak nawet jeżeli swoboda wypowiedzi zostaje zachowana, to i tak powstający protokół z przesłuchania jest z natury rzeczy li tylko skondensowanym streszczeniem wypowiedzi osoby przesłuchiwanej, w którym nie zostają ujęte istotne elementy jej wypowiedzi, takie jak na przykład intonacja, okraszenie swych wypowiedzi komentarzami czy też przymiotnikami, które to elementy w sposób zasadniczy mogą zmienić sens wypowiedzi przesłuchiwanego.

Dlatego też rodzi się pytanie, czy nie należałoby wprowadzić wideorejestracji wszystkich czynności, wraz z licznikiem czasu i datą, od momentu zatrzymania podejrzanego aż po zakończenie rozprawy głównej, tak aby wyeliminować jakąkolwiek możliwość nacisku na przesłuchiwanego – ze szczególnym uwzględnieniem, iż przesłuchania kogokolwiek i w jakimkolwiek charakterze mogą odbywać się tylko i wyłącznie w monitorowanym pokoju przesłuchań – i zgodnie z zasadą „co nie jest zarejestrowane na filmie i w systemie monitorującym dźwięk, nie istnieje”. Zastosowanie tej zasady pozwoli także na wyeliminowanie błędów proceduralnych, na przykład możliwe będzie wychwycenie braku pouczenia o przysługujących środkach zaskarżenia. Wprowadzenie środków, o których mowa w oświadczeniu, winno też zapobiec sytuacjom, w których na przykład podejrzany ze śladami pobicia skarży policjantów o zastosowanie niedozwolonych metod śledczych.

Andrzej Misiołek